

Życiorys.

Urodziłem się 6 VI 1924. w Romanowie. Syn Józefa i Władysławy z domu Żamrowskich. Ukończyłem cztery klasy Szkoły Podstawowej w Romanowie a następnie trzy klasy Szkoły Podstawowej w Karmielu. W latach 1939-1941 pracowałem wspólnie z rodzicami na gospodarstwie. W 1941. zmuszono mnie do pracy w miynie u Niemca w Karmielu do nadjeścia frontu 1944 r. W czasie frontu Niemcy zabrali mnie do pracy przy budowie okopów. W czerwcu 1943 r. wstąpiłem do AK. Od stycznia 1945 r. należałem do NZW do grudnia 1948 r. Pełniłem funkcję pod "ps. Cygan" w formacji plutonu pod "ps. Szarego". Przewodziłem funkcję zwiadowcy terenowi gm. Karmielu. Rozpiakatawanie ulotek oraz kwaterników organizacji NZW grupy Róża.

Po frontie pracowałem na gospodarstwie w Romanowie i utrzymywałem rodziców. Miałem kontakty z "Różą" i "Szarem". Drugiego grudnia 1948 r. zostałem aresztowany w Romanowie za działalność antyrządową. Od 2 XII 1948 r. do 20 I 1949 r. trwało śledztwo, a 22 I 1949 r. była rozprawa sądowa i zostałem skazany na pięćnaście lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na okres lat i konfiskatę mienia.

Po rozprawie sądowej zostałem wywieziony do więzienia Karne Śledczego w Pułtusku. W sierpniu 1949 r. wywieziono mnie z Pułuska do Warszawy. Następnie 3 IX 1949 r. przewieziono mnie do Rawicza i 5 V 1951 r. wywieziono do Raciborza. Po kilku dniach pobytu w Raciborzu zostałem przewieziony do Strzel Opolskich gdzie pracowałem w

kamieniołomach jako skalnik ponad dwa miesiące.

Następnie przewieziono mnie do Sosnowca - Radociej ma komisję lekarską, która skierowała mnie do pracy w kopalni węgla kamiennego w Chorzowie, od dnia 10 VIII 1951 v. do dnia wyjścia 4 VIII 1954 v.

Podczas pracy w kopalni uległem wypadkowi - stłuczeniu nog. Operowany byłem w szpitalu więziennym w Chorzowie, po czym zostałem na wniosek władz więziennych zwolniony, na dalsze leczenie szpitalne w miejscu zamieszkania. Po powrocie z więzienia w 1954 v. zostałem chorący urodziców i mimo złego stanu zdrowia, zmuszony byłem objąć gospodarstwo. Przez długi okres czasu byłem pod nadzorem milicji.

W 1960 v. ożeniłem się, po roku urodziła mi się córka. Rana na nodze, która była okaleczona podczas wypadku w kopalni regularnie otwierała się.

Po raz drugi w 1986 v. próbowałem operacyjnie zaleczyć ranę na nodze - przeszczep mię przyjęł się.

Komisja lekarska przyznała mi II grupę inwalidztwa, po czym przeszedłem na rentę w 1987 v.

Od roku 1990 jestem członkiem Związku byłych więźniów okresu stalinowskiego.

[Signature]